

L. Kudas, Milion

Milion następnych i poprzednich pi&#281;ciu -
By sz&oacute;sty anio&#322; powiedzia&#322; &#380;e nie wie -
Pyta&#322;o o Boga maj&#261;c na zdj&#281;ciu
boski wizerunek zrobiony mu w Niebie.
Gdy sz&oacute;sty anio&#322; pogr&#261;&#380;y&#322; si&#281;
Milion i pi&#281;ciu zacz&#281;&#322;o mu &#347;piewa&#263; -
&#380;e z&#322;e humory ka&#380;dy mo&#380;e miewa&#263;;
A nie znaj&#261;c Boga odnale&#378;&#263; Go w drzewie.
Lecz sz&oacute;sty anio&#322; mia&#322; wszystkiego ju&#380; do&#34
A my&#347;li jego by&#322;y jak kamienie
kt&oacute;rymi rzuca&#263; chcia&#322; w Bo&#380;&#261; istotno&
Cho&#263; wiedzia&#322;, &#380;e ona jest tylko z&#322;udzeniem.
B&oacute;g si&#281; u&#347;miechn&#261;&#322;. Ga&#322;&
A sz&oacute;sty gniew sw&oacute;j na wstyd sw&oacute;j zamieni&#322; -
I B&oacute;g anio&#322;a przez to by wci&#261;&#380; ceni&#322;;
Lecz ten w li&#347;ciach zgin&#261;&#322;. B&oacute;g nowego stworzy&